

UZASADNIENIE

W pozwie z 16 lutego 2016 roku powód (...) S.A. V. (...) w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej P. W. kwoty 5707,67 zł z odsetkami ustawowymi od 7 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 30 czerwca 2013 r. w L. pozwana, kierując pojazdem marki R. (...), ze swej winy doprowadziła do kolizji, uszkadzając samochód marki T. (...). W chwili wypadku kierowany przez nią pojazd nie posiadał obowiązkowej polisy ubezpieczenia OC, gdyż poprzednia polisa została wypowiedziana 24 czerwca 2013 r. (...) S.A. V. (...) (poprzednik prawny powoda) wypłaciła poszkodowanemu ww. wypadkiem kwotę 5707,67 zł, a następnie wezwała P. Ś. do jej zwrotu. Jako podstawę prawną swojego żądania powód wskazał przepis art. 828 § 1 kodeksu cywilnego.

W dniu 4 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim wydał w tej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Przyznała przy tym, że doszło do kolizji drogowej, której była sprawczynią. Podniosła jednak, że w dacie wypadku posiadała ważną polisę ubezpieczenia OC. Polisę taką wykupiła przy zakupie auta w (...) na okres 1 roku, tj. od dnia 12 czerwca 2013 r. do dnia 11 czerwca 2014 r. W polisie tej jako właściciel był wskazany ww. dealer samochodowy. Nowi właściciele wypowiedzieli ją 24 czerwca 2013 roku, zawierając nową umowę ubezpieczenia OC pod tym samym numerem polisy, lecz na swoje nazwisko – tj. P. Ś. i M. Ś.. W dniu 27 czerwca 2013 roku pozwana uiściła z tego tytułu kwotę 100 zł, na potwierdzenie czego ubezpieczyciel w dniu 2 lipca 2013 roku wystawił stosowny dokument.

W dniu 19 października 2017 roku pozwana wniosła o zawiadomienie o toczącej się sprawie G. Ż., agenta ubezpieczeniowego, który reprezentował powoda przy zawieraniu z M. Ś. umowy ubezpieczenia w dniu 27 czerwca 2013 roku. G. Ż. został o toczącej się sprawie zawiadomiony zgodnie w ww. wnioskiem i stawił się na rozprawie w dniu 5 stycznia 2018 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W czerwcu 2013 roku małżonkowie M. Ś. i P. Ś. nabyli w (...) sp. z o.o. używany samochód marki R. (...). Podczas zawierania umowy sprzedaży ustalili, że po tygodniu od jej zawarcia sprzedający przekaże ubezpieczycielowi oświadczenie o wypowiedzeniu zawartej przez siebie wcześniej umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC dotyczącej tego pojazdu, dając tym samym czas nabywcom na zawarcie kolejnej umowy. W tym celu M. Ś. złożył podpis na formularzu zatytułowanym „wniosek do (...) S.A. V. (...) zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia o numerze polisy (...) w związku z nabyciem objętego nią pojazdu. Oświadczenie to zostało opatrzone datą 24 czerwca 2013 roku i pozostawione w siedzibie dealera (dowód: zeznania świadka M. Ś. – k. 133-134; oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia – k.128v).

Oświadczenie M. Ś. o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia o numerze polisy (...) wpłynęło do biura ubezpieczyciela w dniu 11 lipca 2013 roku, wraz z wnioskiem (...) sp. z o.o. o zwrot części składki wobec wcześniejszego zakończenia umowy (bezsporne – k. 127v; ponadto dowód: oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia – k. 128v; wniosek o zwrot składki – k. 128).

W dniu 27 sierpnia 2013 roku ubezpieczyciel zwrócił (...) sp. z o. o. część składki uiszczonej z tytułu umowy ubezpieczenia nr (...) (dowód: potwierdzenie przelewu – k. 129).

Na skutek wniosku złożonego przez M. Ś. w dniu 27 czerwca 2013 roku w biurze agenta ubezpieczeniowego G. Ż. w L. doszło do modyfikacji umowy ubezpieczenia o numerze polisy (...) w ten sposób, że jako współwłaściciele pojazdu R. (...) w polisie zostali wskazani M. Ś. i P. Ś.. Pozostałe warunki umowy, w tym okres ubezpieczenia (od 12 czerwca 2013 r. do 11 czerwca 2014 r.) pozostały bez zmian. M. Ś. opłacił z tego tytułu do rąk agenta składkę w wysokości 100

złotych (dowód: polisa nr (...) z 27.06.2013 – k. 113; wniosek ubezpieczeniowy – k. 114; potwierdzenie wpłaty – k. 112; zeznania G. Ż. w charakterze świadka oraz w trybie art. 299 kpc – k. 116 i 146-147 częściowo; zeznania świadka M. Ś. – k. 133-134 częściowo).

W dniu 30 czerwca 2013 r. w L. P. Ś., kierując pojazdem marki R. (...) nr rej. (...), ze swej winy doprowadziła do kolizji, uszkadzając samochód marki T. (...) (bezsporne).

(...) S.A. V. (...), któremu zgłoszono szkodę, wypłacił poszkodowanemu kwotę 5707,67 złotych tytułem odszkodowania (bezsporne).

(...) S.A. V. (...) w W. jest następcą prawnym (...) S.A. V. (...) (dowód: informacja z KRS – k. 8-13).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Zeznania świadka M. Ś. zasługują na wiarę w części dotyczącej ustaleń z (...) sp. z o.o. co do przekazania ubezpieczycielowi oświadczenia o wypowiedzeniu umowy dopiero po upływie pewnego czasu od sprzedaży samochodu. Potwierdza je fakt, że oświadczenie podpisane przez M. Ś. i opatrzone datą 24 czerwca 2013 wpłynęło do ubezpieczyciela dnia 11 lipca 2013 roku, co nakazuje uznać, że zgodnie z ustaleniami nie zostało ono przesłane przez dealera w dniu sprzedaży, lecz dopiero później, razem z wnioskiem dealera o zwrot części składki, który wpłynął do (...) S.A. w tym samym dniu.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na fakt, że powód przedłożył dwie wersje dokumentu zatytułowanego „wniosek do (...) S.A. V. (...) zawierającego oświadczenie M. Ś. o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia, obie poświadczone za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego (k. 16 i k. 128v). Ich porównanie, zwłaszcza w zakresie znajdującego się na nich pisma ręcznego, prowadzi do wniosku, że są to kopie tego samego dokumentu. Obie zostały przy tym opatrzone datą 24 czerwca 2013 r. Jednakże kopia złożona przez powoda później zawiera także prezentatę ubezpieczyciela, wskazującą jako datę wpływu 11 lipca 2013 roku. W dolnej części tego dokumentu znajduje się także dopisek „wpłynęło dnia 24 czerwca 2013 roku”, jednak został on opatrzony podpisem tej samej osoby, która w imieniu (...) sp. z o.o. podpisała wniosek o zwrot części składki w związku ze sprzedażą pojazdu. Należy więc uznać, że jest to data złożenia oświadczenia w siedzibie N. - (...). Przede wszystkim jednak na dzień 11 lipca 2013 roku jako datę wpływu ww. oświadczenia do ubezpieczyciela powód sam wskazał w piśmie z 7 sierpnia 2017 r. (k. 127v).

Zeznania M. Ś. oraz G. Ż. złożone w charakterze świadka jak i interwenienta ubocznego w istocie nie są ze sobą sprzeczne w zakresie, w jakim odnoszą się do okoliczności złożenia za pośrednictwem G. Ż. wniosku ubezpieczeniowego w dniu 27 czerwca 2013 roku.

M. Ś. zeznał, że przedstawił agentowi dokumenty związane z zakupem samochodu i ogólnikowo wyraził wolę jego ubezpieczenia, nie podał jednak, aby informował agenta o ustaleniach z dealerem co do wypowiedzenia umowy. G. Ż. stwierdził natomiast, że gdyby został o powyższym poinformowany, zawarłby nową umowę, bez odwoływania się do numeru poprzedniej polisy. Zarówno zeznania wyżej wymienionych jak i treść wystawionych przy tej okazji dokumentów potwierdzają natomiast, że doszło zarówno do opłacenia składki jak i wystawienia polisy wygenerowanej z systemu B. T.. Odpowiedź na to, czy doszło do zawarcia aneksu do poprzedniej umowy, czy też do zawarcia nowej umowy, jest jednak kwestią oceny prawnej, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

W kontekście powyższych uwag należy też podkreślić, że zawarte we wniesionym osobiście sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 52) stwierdzenie pozwanej, że „polisa została wypowiedziana przez nowych właścicieli w dniu 24 czerwca 2013 r.” na gruncie rozpoznawanej sprawy nie może zostać potraktowane jako przyznanie okoliczności faktycznej, ponieważ także to, kiedy umowa została skutecznie wypowiedziana, jest w znacznej mierze elementem oceny prawnej. Za przyznanie okoliczności faktycznej można by uznać jedynie taką wypowiedź pozwanej, która odnosiłaby się do zdarzenia faktycznego – daty doręczenia oświadczenia ubezpieczycielowi, ewentualnie daty jego nadania w placówce pocztowej. Ponadto cytowane zdanie nie może zostać uznane za niebudzące wątpliwości w rozumieniu art. 229 kpc w kontekście omówionych wcześniej dowodów. Na późniejszą datę wpływu oświadczenia do ubezpieczyciela wskazuje treść opisanych dokumentów, a także stanowisko samego powoda. Ponadto pozwana nie mogła mieć wiedzy, kiedy dokładnie i w jaki sposób oświadczenie zostało nadane do ubezpieczyciela, skoro według wiarygodnych zeznań jej

męża, dokonał tego sprzedający w dacie późniejszej niż zawarcie umowy sprzedaży. Potwierdza to opisany wyżej fakt, że oświadczenie to wpłynęło do ubezpieczyciela jednocześnie z wnioskiem N. - (...) o zwrot części składki ponad dwa tygodnie po dacie 24 czerwca 2013 roku.

Końcowo należy zaznaczyć, że brak jest podstaw do jednoznacznego ustalenia daty sprzedaży pojazdu, można natomiast przypuszczać, że jest ona tożsama z datą którą opatrzone oświadczenie o wypowiedzeniu, tj. 24 czerwca 2013 r. Okoliczność ta jednak nie ma w sprawie rozstrzygającego znaczenia.

Pozwana P. Ś. nie została przesłuchana w charakterze strony wobec jej niestawiennictwa na terminie ostatniej rozprawy, na który była wezwana, i wniosku jej pełnomocnika o pominięcie dowodu z jej zeznań.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne i podlegało oddaleniu. Głównym przedmiotem sporu między stronami było to, czy przed datą wypadku doszło do wypowiedzenia dotychczasowej umowy ubezpieczenia, a także, czy w jej miejsce została do tego czasu skutecznie zawarta nowa umowa. Należy jednak zaznaczyć, że fakty istotne dla rozstrzygnięcia powyższego sporu pozostawały w znacznej mierze poza zakresem zainteresowania tak strony powodowej jak i pozwanej.

Powód twierdził mianowicie, że do wypowiedzenia umowy doszło 24 czerwca 2013 roku, gdyż taką datą opatrzone zostało oświadczenie o wypowiedzeniu. Pozwana broniła się przede wszystkim tym, że w dniu 27 czerwca 2013 roku została zawarta nowa umowa ubezpieczenia, jakkolwiek o identycznym numerze jak umowa poprzednia. Według powoda już tylko z tej przyczyny umowa zawarta za pośrednictwem agenta 27 czerwca 2013 r. może być uważana jedynie za aneks do poprzedniej umowy, który wobec jej wypowiedzenia nie mógł odnieść skutku.

W pierwszej kolejności należy przeanalizować podstawę prawną roszczenia dochodzonego pozwem. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że stanowisko powoda reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika cechuje wewnętrzna sprzeczność. Swoje roszczenie opiera on na twierdzeniu, że w chwili powstania szkody nie łączyła go z aktualnym posiadaczem pojazdu umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych i nie ponosi on odpowiedzialności za szkodę, którą naprawił. Jednocześnie jako podstawę prawną swojego żądania wskazuje przepis art. 828 § 1 kodeksu cywilnego („kc”), zgodnie z którym, jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Treść tego przepisu nie pozostawia jednak wątpliwości, że dotyczy on sytuacji, w której między ubezpieczającym a ubezpieczycielem istnieje umowa ubezpieczenia, a ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za zaistniałą szkodę. Autor pozwu nie pokusił się też o analizę tego, w jaki sposób cytowany przepis miałby odnosić się do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i sytuacji, w której to ubezpieczający bądź ubezpieczony jest sprawcą szkody. Powołany przepis nie mógł i nie może być tymczasem podstawą regresu zakładu ubezpieczeń w dziedzinie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Taką podstawę może stanowić jedynie właściwy przepis szczególny, gdyż przyznanie ubezpieczycielowi co do zasady roszczenia zwrotnego przeciwko ubezpieczającemu lub ubezpieczonemu przekreślałoby sens tego ubezpieczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r. IV CK 203/05). W sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw do zastosowania przepisu art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych („ufg”) przewidującego regres ubezpieczyciela wobec sprawcy szkody. Na żadną z wymienionych tam okoliczności powód się nie powoływał.

W sprawie nie znajdzie też zastosowania przepis art. 518 § 1 kc, gdyż w odniesieniu do powodowego T. (...)nie zachodzi żadna ze wskazanych tam podstaw (zob. też uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 19 października 1995 r. III CZP 98/95).

Opisany w pozwie stan faktyczny mógłby natomiast uzasadniać dochodzenie roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 i n. kc) polegającego na tym, że pozwana bez podstawy prawnej została zwolniona z długu wynikającego z wyrządzenia szkody.

Przechodząc do oceny żądania pozwu w świetle ww. regulacji, należy przypomnieć, że zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W rozpoznawanej sprawie powód powoływał się na fakt wypowiedzenia umowy ubezpieczenia przed datą wypadku, powinien więc ten fakt udowodnić.

W myśl art. 31 ust. 1 ufg w razie przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na posiadacza pojazdu, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, przechodzą prawa i obowiązki poprzedniego posiadacza wynikające z tej umowy. Umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, wypowie ją na piśmie. W przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, ulega ona rozwiązaniu z dniem jej wypowiedzenia. Przepisów art. 28 nie stosuje się. W razie wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 4, posiadacz pojazdu mechanicznego wypowiadający umowę jest obowiązany do zawarcia nowej umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych najpóźniej w dniu rozwiązania się umowy wypowiedzianej (ust. 6).

P. Ś. i M. Ś. byli tym samym uprawnieni do wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC pojazdu zawartej przez N. - (...). W razie skorzystania z tego uprawnienia, umowa ta obowiązywałaby aż do chwili jej wypowiedzenia.

W myśl ogólnej reguły wyrażonej w art. 61 § 1 kc oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Od tej ogólnej reguły ustawodawca przewidział wyjątek w art. 18 ust 3 ufg, w myśl którego w przypadku nadania oświadczenia o wypowiedzeniu lub odstąpieniu od umowy ubezpieczenia obowiązkowego przesyłką listową, za chwilę jego złożenia uważa się datę nadania oświadczenia w placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe (Dz. U. z 2016 r. poz. 1113, 1250 i 1823).

W rozpoznawanej sprawie brak jest jednak podstaw do zastosowania cytowanego przepisu szczególnego – nie ma bowiem jakichkolwiek danych o tym, kiedy i za pośrednictwem jakiego doręczyciela zostało nadane oświadczenie M. Ś. o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia – powód nie podjął w tym zakresie inicjatywy dowodowej. W świetle ustalonego stanu faktycznego należy natomiast przyjąć, że nie nastąpiło to w dacie wskazanej na oświadczeniu, tj. 24 czerwca 2013 roku. W konsekwencji datą wypowiedzenia umowy, a zarazem datą ustania ochrony ubezpieczeniowej, jest wskazany przez samego powoda moment wpływu oświadczenia do biura T. (...) – 11 lipca 2013 roku, a więc już po zaistnieniu szkody. Fakt, że wypowiedzenie nie dotarło do ubezpieczyciela w dniu 24 czerwca 2013 roku potwierdza też okoliczność, że 27 czerwca jego system informatyczny umożliwił wprowadzenie zmian do pierwotnej umowy zawartej przez dealera, oznaczonej tym samym numerem polisy. Już z tego powodu powództwo należy uznać za bezpodstawne, a zmiany tej umowy w dniu 27 czerwca 2013 r. za skutecznie zawarty aneks.

Niezależnie od powyższego, należy mieć na uwadze, że zgodnie z art. 6 ufg umowę ubezpieczenia obowiązkowego zawartą z naruszeniem przepisów ustawy oraz odrębnych ustaw lub umów międzynarodowych wprowadzających obowiązek ubezpieczenia uważa się za zawartą zgodnie z tymi przepisami, z zastrzeżeniem art. 10 ust. 1. Ten ostatni przepis stanowi, że obowiązek ubezpieczenia uważa się za spełniony, jeżeli została zawarta umowa ubezpieczenia, na podstawie której osoba obciążona tym obowiązkiem korzysta z ochrony ubezpieczeniowej, a czas trwania i zakres tej ochrony odpowiadają przepisom ustawy lub odrębnych ustaw lub umów międzynarodowych wprowadzających obowiązek ubezpieczenia. Powyższa regulacja jest wyrazem dążenia ustawodawcy do jak najszerszego objęcia ubezpieczeniem OC podmiotów zobowiązanych do jego zawarcia. Nawet w razie przyjęcia, że umowa została skutecznie wypowiedziana już 24 czerwca 2013 r., uzasadnia to traktowanie umowy zawartej za pośrednictwem agenta jako ważnie zawartej umowy ubezpieczenia OC (zwłaszcza w kontekście art. 814 § 1 kc w zw. z art. 6a pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym oraz art. 12 ufg). Należy przy tym zaznaczyć, że ewentualna

sprzeczność między zawarciem nowej umowy pod numerem umowy zakończonej a praktykami ubezpieczyciela w tym przedmiocie obciąża jego jako profesjonalistę, nie zaś ubezpieczającego, także jeśli nastąpiło za pośrednictwem umocowanego przez ubezpieczyciela agenta.

Końcowo należy też przypomnieć, że wysokość swojego roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powód ma obowiązek udowodnić, wykazując, jaką dokładnie odpowiedzialność z tytułu wyrządzonej szkody ponosi pozwana. Z uwagi na charakter tej szkody, powinno to nastąpić przy pomocy opinii biegłego. Na gruncie powołanego w pozwie art. 828 § 1 kc decyzja ubezpieczyciela o wypłacie odszkodowania nie stwarza domniemania, że suma wypłaconego odszkodowania odpowiada zakresowi odpowiedzialności osoby, która wyrządziła szkodę. Roszczenie ubezpieczyciela oparte na art. 828 § 1 podlega ogólnym zasadom w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie (wyrok SA w Warszawie z dnia 4 marca 2015 r., VI ACa 525/14). To samo należy odnieść do sytuacji, w której roszczenie ubezpieczyciela oparte jest na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu lub na art. 518 kc. Milczenie pozwanej w tym przedmiocie w sytuacji, gdy konsekwentnie przeczyła ona swojej odpowiedzialności co do zasady, w żadnym razie nie pozwala uznać, że okoliczność tę przyznała. Powyższe uwagi mają jednak głównie charakter porządkujący, gdyż wbrew ocenie powoda łączyła go z posiadaczem pojazdu kierowanego przez pozwaną umowa ubezpieczenia OC.

Wreszcie do ubezpieczyciela jako profesjonalisty w sposób szczególnie rygorystyczny należy stosować art. 411 pkt 1 kc.

Orzeczenie o kosztach procesu zasądzonych na rzecz pozwanej znajduje oparcie w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 kpc oraz § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia powództwa. Do kosztów tych zalicza się, poza wynagrodzeniem pełnomocnika (2400 zł) także opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz opłata od wniesionego zażalenia (58 złotych). Oddalenie wniosku interwenienta ubocznego o zwrot kosztów procesu uzasadnione jest faktem, że nie wykazał on poniesienia jakichkolwiek kosztów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Jakub Petkiewicz

Asesor sądowy